

Turniej pamięci Stefana Moskalewicza

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Więści

świdwińskie

DWUTYGODNIK W INTERNECIE - www.wiesciswidwinski.go.pl; Tel. - 0512 138 741; e-mail - wiesciswidwin@wp.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 8 (8) Rok 1 21.12.2007 r. Cena 2 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1898-1445



NOWY BANK OTWARTY

Z wizytą w świetlicy kompensacyjnej w Połczynie Zdroju

Wiele banków w jednym miejscu !!!



- Kredyty samochodowe (bez zaświadczeń)

- Kredyt konsolidacyjny (splacamy inne kredyty)

- Kredyty mieszkaniowe

- Kredyty gotówkowe na dowód

Oddział:
78-300 Świdwin
ul. 3-go Marca 50
vis a vis netto
tel./fax 094 36 63 606

Oddział:
78-320 Połczyn Zdrój
ul. Rynkowa 1
vis a vis Foto Gugulski
tel./fax 094 36 63 606

Oddział:
78-500 Drawsko Pom.
ul. Poczтовая 1
budynek PZM-ot
tel./fax 094 36 36 604

Reklama

w gazecie
tel. 0504 042 532

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

W numerze

Szymon Pawłowski wychowanek „Pomorzanina” Sławoborze robi piłkarską karierę



Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru Przyniesie Wam spokój i radość. Niech każda chwila

Świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem.

A Nowy Rok obdaruje Was Pomyślnością i szczęściem.

Czytelnikom i reklamodawcom

życzy redakcja

Więści Świdwińskich



OKNA PCV

FABRYKA OKIEN I DRZWI "FENSTERMANN"

aluplast
Żukowo 33/2, 72-304 Brojce
kom.: 609 900 169
tel./fax (091) 38 76 027
fenstermann@wp.pl

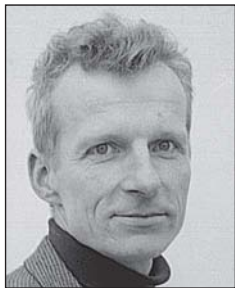


Oferta specjalna



1465 mm "przy zakupie parapełtów z montażem"

OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM VERTICALE, ROLETY, ŻALUZJE I PARAPETY



Kazimierz Rynkiewicz

Karta Praw Podstawowych ma zastąpić Dekalog?

Żyjemy w czasach wielkiego pomieszania wartości. Czasami normalny człowiek może czuć się, jakby wpadł do tygła i wir wciąga go na dno. Napór różnych sił spychających nas z obranej drogi jest tak ogromny, jak ogromna jest ilość bodźców, jakie otrzymuje ze wszystkich stron. Albo straci równowagę, albo znajdzie siłę i sposób, by iść dalej w kierunku, jaki obrał w życiu. Tylko jaki obrać kierunek, jak wszystko staje się płynne?

Kiedyś świat był bezpieczniejszy, bo obowiązywał w nim jakiś system wartości wytworzony przez własną wspólnotę. System wytwarzał język komunikacji, który umożliwiało porozumiewanie się w obrębie tego systemu. Wspólne wartości i wspólny język tworzyły wspólnotę, która mogła się rozwijać, wyrażając dodatni iloczyn uczynków. Konfrontacja zachodziła między różnymi systemami konkurującymi o osiągnięcie korzyści przemocą lub ekspansją cywilizacyjną. Ale w obrębie swojego systemu człowiek czuł się w miarę bezpiecznie, bo ją rozumiał. Zrozumienie dawało jako taki spokój egzystencjalny, bo człowiek jest spokojniejszy, jak rozumie. Rozumienie związane z wiedzą wymaga kulturowej ciągłości, co nazywamy historią. Historia objaśnia nam, jak funkcjonował świat przed nami, jak ludzie sobie w nim radzili i jakie popełniali błędy, a więc można było wyciągać wnioski, jak sobie radzić i jakich błędów nie popełniać. Historia pokazuje, jakie dokonywane wcześniej wybory systemowe były fałszywe i dokąd prowadziły, i możemy wyciągnąć wnioski, by już tymi drogami nie chadzać. Historia to nie tylko dzieje systemów, ale też historia prywatnych związków między ludźmi. To zarówno onto jak i filogeneza; historia rozwoju osobniczego człowieka jak i jego związków z innymi ludźmi. Filozofia, literatura i sztuka to zapis tych doświadczeń. Do tej pory tworzyły one jakąś ciągłość, bo każdy czerpał lub nawiązywał do poprzedników, a na pewno nie mógł tego dorobku ignorować, bo uważano by go za człowieka niewykształ-

conego. Były oczywiście przerwy w tej ciągłości, gdy ktoś próbował negować tradycję i historię i chciał budować wszystko od nowa i po swojemu, ale takie próby nazywano utopią lub dyktaturą. Dzisiaj problem jest bardziej złożony, bo mam wrażenie, że w Europie ponownie próbuje się zerwać tę ciągłość, ale ta próba jest jeszcze nienazwana, dlatego tak niebezpieczna.

O tej ciągłości filozof prof. Feliks Koneczny napisał w sposób jasny: „Wszelkie życie musi być ciągłe; i zwierzęce i ludzkie. Owo „musi” tyczy tylko życia biologicznego. Duchowe nie podlega przymusowi ciągłości. Można w każdej chwili przerwać ciągłość w zakresie walki o byt intelektualnej i moralnej. Nie można przestać jeść, ale można przestać się uczyć. Ciągłość życia duchowego wolno przerwać, a nawet zerwać z nim całkowicie. Znajdujemy się tu na terenie wolnej woli. Wniosek z tego prosty, że iloczyn społeczny pozostaje w prostym stosunku do ilości osób o silnej woli wyhodowanej na podłożu etycznym. Życie duchowe traci skuteczność, jeżeli mu nie towarzyszy ciągłość”.

My Polacy mamy to nieszczęście, że ciągłość u nas była zrywana wielokrotnie i to w jednym pokoleniu. Najstarsze pokolenie pamięta czasy wolnej Polski, później przerwane przez okupację, jeszcze później przez komunizm, który już radykalnie zrywał z dziejową ciągłością przez ustanawianie nowych praw, a gdy upadł, wydawało się, że będziemy mieli czas na uporządkowanie własnych spraw i jakąś przynajmniej próbę zrozumienia, na czym ta ciągłość polega, co zostało nam zerwane i jak tę ciągłość historyczną odbudować. Jednak nawet nie zdążyliśmy porządnie ogarnąć myśli, a już nowy system pod nazwą unia europejska ogarnął nasz kraj i znowu jesteśmy gdzieś, ale nie u siebie. I znowu – niestety – jest to system zrywający z ciągłością historyczną na ogromną skalę, bo cywilizacyjną. To już nie jest zerwanie

kulturowe w obrębie mikrosystemu tej samej cywilizacji, ale podważenie fundamentów jej samej.

Najgorsze, że te zabiegi robione są pod płaszczykiem demokracji, co oczywiście niewiele ma z nią wspólnego, skoro w sprawie najważniejszej – traktatów parakonstytucyjnych (których obywatel na oczy nie widział) – nie chce się poddawać ich pod referendum, lecz mają je zatwierdzać jakieś wąskie gremia.

Europa zrywa ciągłość historyczną unikając odwołania się do swoich korzeni chrześcijańskich. Takim oczywistym zerwaniem jest próba narzucenia narodom Karty Praw Podstawowych w dwa tysiące lat po Dekalogu, jakby do tej pory człowiek mieszkający w Europie nie miał żadnych praw. Jakby był jakimś dzikusem, który nagle wypadł spod ogona sroce. Próby legalizowania związków homoseksualnych jako małżeństw mogą podejmować tylko ludzie prymitywni, urodzeni i wychowani w wyrwie cywilizacyjnej powstałej po zerwaniu ciągłości historycznej. Historia i tysiącletnie doświadczenia ludzkości pokazały, że związki kazirodzące, haremiczne, bigamiczne i homoseksualne to ślepa uliczka w rozwoju cywilizacji europejskiej, dlatego je wykluczyły w procesie społecznym, tak samo jak napiętnowały zdradę, kłamstwo i głupotę, by wykształcić człowieka etycznego. Jak widać na tę ostatnią przypadłość wciąż jeszcze szukamy skutecznego sposobu. Przywracanie ich dzisiaj do europejskiego prawodawstwa to wdrapywanie się z powrotem na drzewo, z którego – jak niektórzy uważają – niedawno zesliśmy. Szkoda, że to akurat przydarzyło się mojej Europie. Trzeba mocno się trzymać, by nas ten tygiel nie wciągnął. Tego życzę na Święta Bożego Narodzenia. Obchodźcie je w skupieniu i wytrwałości, bo nie wiadomo, czy wkrótce nie zamienią go nam na Dzień Szczęśliwego Konsumenta z kartą praw podstawowych pod hoinkom.

Redakcja szuka korespondenta w Świdwinie.

Możliwość zatrudnienia
na umowę o dzieło.

Oferty prosimy kierować
WPPP, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6,
Tel. 091 39 73 730
mail: wppp1@wp.pl



Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja:
Grzegorz Sikora - redaktor naczelny
(tel. 0512 138 741),
Kazimierz Rynkiewicz
(tel. 0504 042 532).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:
„tygodnik łobeski”,
„tygodnik pojezierza drawskiego”,
tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (091) 39 73 730

NOWY BANK OTWARTY

(ŚWIDWIN) Miasto ma nowy bank. W miejscu, gdzie przez tyle lat była architektoniczna dziura okolona płotem, stanął ładny budynek wybudowany przez firmę In-Tech pana Janusza Paprockiego. To tutaj, na parterze ulokował się Bank Zachodni WBK. Jego uroczyste, aczkolwiek skromne otwarcie miało miejsce 3 grudnia br.

Do tej pory jedyny oddział tego banku w powiecie mieścił się w Połczynie Zdroju. Otwarcie nowej placówki przygotowywał jej dyrektor Henryk Grusza. Nową placówką w Świdwinie będzie zarządzać Anna Gbur. Została ona poświęcona, goście złożyli prezenty, wstęga została przecięta, a wykonawca otrzymał gratulację za szybkie i fachowe wykonanie. Już w trakcie otwarcia zaglądali klienci, co mogło być oznaką, że w tym miejscu bank będzie miał ich dużo. A budynek czeka na następne firmy, co zapewne stworzy w tym miejscu centrum centrum biznesowe. (r)



Poprowadzi TPD

(ŚWIDWIN) Burmistrz Świdwina poinformował, że w wyniku przeprowadzonego otwartego konkursu ofert na realizację w 2008 roku zadania publicznego pn. „Prowadzenie placówki wsparcia dziennego dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów z rodzin dysfunkcyjnych z terenu

miasta Świdwin” w formie wspierania wykonania zadania na wykonawcę wybrano Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie. TPD dostanie na to ponad 14 tys. zł. Koszt realizacji zadania wynosi 37 tys. zł, zaś przewidywany wkład środków własnych ma wynieść 22.380 zł.(r)

REKLAMA

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

SERWIS
24h

WULKANIZACJA
NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem

e-mail: tymopol@box43.pl
www.tymopol.pl

Ostatnia sesja rady powiatu

Budżet i szkoły w Połczynie

(ŚWIDWIN) Ostatnia w tym roku sesja rady powiatu odbędzie się 28 grudnia 2007 r. o godz. 13 w sali konferencyjnej starostwa. Porządek obrad obejmuje między innymi przyjęcie budżetu powiatu na rok 2008, podjęcie uchwał w sprawie likwidacji II Liceum Profilowanego, rozwiązania Zespołu Szkół

Ponadgimnazjalnych w Połczynie Zdroju, ustalenia zasad nabycia, zbycia i obciążenia nieruchomości stanowiących własność Powiatu Świdwińskiego, zmiany uchwały w sprawie przeznaczenia środków finansowych przekazanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. (r)

REKLAMA

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann
Połczyn Zdrój
ul. Wojska Polskiego 42
tel. 094 36 62 862
kom. 0602 211 059

profil KÖMERLING
okna i drzwi
parapety
rolety
żaluzje
montaż

KÖMMERLING®

Dobiegają końca tegoroczne remonty ulic w Świdwinie

Na ulicy Krakowskiej ułożono 1356 metrów kwadratowych drogi z polbruku. Zadanie to wykonali pracownicy publiczni. Obecnie droga jest już przejezdna i trwają prace porządkowe.



Na ulicy Kochanowskiego ułożono metodą zleconą około 1693 metrów kwadratowych nowej nawierzchni z polbruku wraz z chodnikami, a na ulicy Brawo - około 1630 metrów kwadratowych. Utwardzono również ulicę Różaną na powierzchni, używając do tego płyt jumbo pozyskanych z ul. Kochanowskiego.



Na ulicy Popieluszki wykonano nakładkę asfaltową (od ulicy Armii Krajowej do końca cmentarza). Zaawansowane są również prace na ulicy Krzywoustego – tam jest układana nawierzchnia ze starobruku. Zarząd Dróg Wojewódzkich natomiast przygotował pod asfaltowanie odcinek ulicy Wojska Polskiego, od ZUS do Podgórznej. (gesz)

Tragicznie zakończone wyprzedzanie

(ŚWIDWIN) 1 grudnia na drodze między Świdwinem a Słonicami doszło do tragicznego wypadku.

Kierujący samochodem Seat Toledo podczas wyprzedzania rowerzysty na łuku drogi, chcąc unik-

nąć zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka autem gwałtownie zjechał na prawy pas drogi, wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. W wyniku zderzenia 31-letni kierowca poniósł śmierć na miejscu, natomiast 85-letnia pasażerka zmarła na skutek odniesionych obrażeń po przewiezieniu do szpitala. (r)

Emerycy pomogli dzieciom

Świdwińscy emerycy pomogli dzieciom z najuboższych rodzin zbierając dla nich pieniądze, słodycze i odzież.

Związek Emerytów i Rencistów działa w Świdwinie bardzo aktywnie. Organizuje wiele wyjazdów, spotkań i imprez, podczas których dobra zabawa jest często połączona z inicjatywami charytatywnymi.

Podczas zabawy andrzejkowej ogłoszono zbiórkę, która przyniosła znakomite efekty. Emerycy zebrali 309 złotych, otrzymali również nową odzież i słodycze. Spośród darczyńców na szczególne podziękowania zasługują Helena Socha, Irena Mikułko i Bożena Kostur.

Emerycy wybrali się na zabawę mikołajkową do świetlicy terapeutycznej, gdzie uczęszczają dzieci z ubogich rodzin. Podczas tej imprezy przekazali dary podopiecznym. (gesz)

Komentarz świąteczny

Zastaw się, a postaw się

Ludzie zabiegani, wkoło duży ruch. Trzeba wydać pieniądze. Na święta należy kupić dużo jedzenia, chociaż u niektórych puste portfele. Nie należy zapomnieć o mocniejszym trunku, bo w święta zawsze trzeba wychylić coś mocniejszego. A jeszcze prezenty. I tak trwa bieganina przeciętnego Polaka, mającego na święta wziąć pożyczkę z banku na ten cel. Potem nadejdzie jednak refleksja. To co kupiliśmy na kredyt, należy z dużymi odsetkami spłacić. Ale iskra w narodzie jest, bo to najważniejsze święta w roku. Supermarkety oferują różne towary, po atrakcyjnych cenach. Radzę przy-
patrzeć się im i zastanowić, czy

nasz zakup będzie przydatny dla domu. Kliencie dużego sklepu, zawsze sprawdź okres gwarancyjny kupowanego towaru. Bo jeżeli tego nie zrobisz, będziesz miał kłopoty ze zwrotem. Pamiętaj, jeszcze o paragonie za zakupione towary. Na nich odczytasz cenę i wagę udanych swoich zakupów. Paragon jeszcze może przydać się do reklamacji. W Świdwinie kupisz o wiele taniej niż w Połczynie, o tu marketów duża ilość. A i ceny niższe, bo markety prześcigają się w promocjach. W Połczynie tylko dwa markety - niestety. Ceny znacznie wyższe.

Życzę każdemu udanych i celowych zakupów. Wat



FELDER Group Polska Sp. z o.o.
dystrybutor austriackich obrabiarek do drewna

POSZUKUJE DO PRACY
na terenie województwa zachodnio-pomorskiego
SPRZEDAWCĘ

Wymagania:

wykształcenie min. średnie lub wyższe techniczne,
znajomość języka niemieckiego mile widziana.

Oferujemy: samochód służbowy, telefon,
szkolenie w Żorach i Austrii, możliwość wysokich zarobków.

Przyjmujemy tylko pisemne podania na adres:

FELDER Group Polska Sp. z o.o.; al. Jana Pawła II 43; 44-240 Żory
Tel. 032 453 14 72, Fax. 032 453 14 73, www.felder.pl

„Taniec ulotnych marzeń” oczami Magdaleny Zwierko

Akademia Filmowa w Połczynie Zdroju zakończona

13 i 14 grudnia br. odbyły się ostatnie projekcje filmowe dla dzieci i młodzieży uczestniczącej w projekcie „Połczyńska Akademia Sztuki Filmowej”.

13 grudnia młodzież ze szkół gimnazjalnych po obejrzeniu filmu wysłuchała wykładu dr Zbigniewa Korsaka z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, który podsumował projekt oraz odniósł się do współczesnego kina polskiego. Podczas spotkania zostały wręczone nagrody laureatom konkursu na recenzję filmową z obejrzanym podczas projektu filmów.

W dniu następnym dzieciom z kl. I-III Szkoły Podstawowej zostały rozdane nagrody dla laureatów konkursu plastycznego „Mój ulubiony film”. Projekt ten był realizowany w Centrum Kultury w Połczynie Zdroju z narodowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007 r.

Drugim miejscem w kategorii recenzja, została nagrodzona praca uczennicy połczyńskiego gimnazjum Magdaleny Zwierko. Z przyjemnością ją publikujemy za zgodą autorki. (r)

Magdalena Zwierko

Kl. III d, Publiczne Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Połczynie Zdroju

Recenzja filmu „Taniec ulotnych marzeń”

Taniec spełnionych marzeń kinomana

Od dłuższego czasu nasza szkoła uczestniczy w programie filmowym, który zakłada częste wizyty w kinie, w tym oglądanie filmów, o których jeszcze nigdy nie słyszeliśmy. Dla mnie taką niespodzianką był irlandzko-angielski film „Taniec ulotnych marzeń” w reżyserii Pat’a O’Connor’a.

Utwór to historia kilku sióstr mieszkających na małej irlandzkiej farmie w latach ’30 XX wieku. Siostry to Agnes, Kate, Rose, Christina i Maggie. Każda z nich ma inny charakter i wyznaje inny system wartości. Są to bardzo bogate psychologicznie postacie, a ich cechami spokojnie można by obdzielić jeszcze kilka innych osób.

Mnie najbardziej zapadły w pamięć postacie Kate (brawurowo zagranej przez Meryl Streep) - nauczycielki o niezwykle konserwatywnych poglądach, chłodnym podejściu do rzeczywistości i całkowitej „ślepoty emocjonalnej”, która maltretuje pozostałe siostry, oraz postać Christiny - najmłodszej, która jako jedyna ma dziecko i problematycznego partnera, Gerry’ego, pojawiającego się i znikającego w ich życiu.

Akcja filmu nabiera tempa

wraz z pojawieniem się na farmie brata sióstr Mundy - Jack’a, powracającego z wieloletniej misji w Afryce, zupełnie oderwanego od codzienności życia, jakie niegdyś sam prowadził. Umierający już starzec, wprowadza na farmie spore zamieszanie, będąc inicjatorem wydarzeń zarówno smutnych, jak i radosnych, które na stałe zapiszą się w pamięci opowiadającego historię Michael’a, synka Christiny. Ojciec Jack Mundy jest właśnie tym, który zaraża siostry swoją spontanicznością, otwartością i niezwykłą mądrością. To właśnie on wywróci ich życie do góry nogami i sprawi, że odtąd już nic nigdy nie będzie takie samo.

Reżyserem „Taniec ulotnych marzeń” jest znany irlandzki twórca, Pat O’Connor, mający w swoim dorobku zarówno komedie („Anglik w Nowym Jorku”), jak i filmy obyczajowe („Abbotowie prawdziwi”, „Słodki listopad”). Reżyser znany jest ze swojej niezwyklej trafności w doborze aktorów i, istotnie - aktorstwo to bardzo mocna strona także i tego dzieła. Najbardziej znaną z obsady „Taniec...” jest Meryl Streep (tutaj umiejętnie posługująca się irlandzkim akcentem), reszta to znani irlandzcy i angielscy

aktorzy (prawdziwą perełką jest tu Rhys Ifans, akurat Walijczyk), niewątpliwi mistrzowie w swoim kunszcie. Wszystkie te kreacje na długo zapadają w pamięć poprzez swoją oryginalność, ale przede wszystkim przez realność.

Scenariusz jest dość ascetyczny, co znakomicie oddaje charakter małej, irlandzkiej wioski. Taka jest również muzyka. Bill’a Whelan’a zainspirowała irlandzka muzyka ludowa. Mnie najbardziej jednak urzekły zdjęcia (Kenneth Mac Millan) - zapierające dech w piersiach krajobrazy Zielonej Wyspy wręcz onieśmielają swoim pięknem i niezwykłością.

„Taniec ulotnych marzeń” to przejmująca opowieść o nadziei, pokonywaniu granic i wierze w innych. Z siostrami Mundy może identyfikować się każda kobieta. To świetnie zrealizowana historia o życiu, które nie ocieka skandalami, pieniędzmi i brutalnością, i co najważniejsze - dociera do każdego widza.

Jedynie, co nie spodobało mi się w tym filmie to fakt, że jego polska premiera miała miejsce aż dwa lata po światowej (1998 rok), a ja obejrzałam go dopiero siedem lat później. Na pewno warto było czekać, bo ten film to prawdziwe arcydzieło.

Bolączki szkół zewidencjonowane

(POŁCZYN ZDRÓJ) Komisja Oświaty Rady Miejskiej w Połczynie Zdroju już w lutym 2007 r. odbyła wyjazdowe posiedzenie w Publicznej Szkole Podstawowej w Bolkowie.

Przeprowadzono wówczas przegląd szkoły pod kątem remontów. Stwierdzono liczne usterki: przeciekający

dach, odpadający tynk na ścianie frontowej, odpryski farby wewnątrz budynku. Komisja Oświaty Rady Miejskiej zwizytowała wszystkie placówki oświatowe w mieście i gminie Połczyn Zdrój. Zna wszystkie bolączki, z jakimi borykają się szefowie tych placówek. Wszystkie te wady zostały zgłoszone do władz miejskich, celem usunięcia. (r)

REKLAMA

ALTRONIK **ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA**

SERWIS SAMOCHODOWY

- Serwis Car - Audio (Radio Code)**
- Naprawa komputerów samochodowych**
- Komputerowa diagnostyka silników**
- Naprawa układów ABS, AIR BAG**
- Montaż instalacji gazowych**
- Naprawy bieżące**
- Autoalarmy**

**Świdwin, ul. Katowicka 1 tel. 094 365 33 00
0 502 565 278**

Mamy znowu piwo połczyńskie



Przez wiele lat połczyński browar produkował doskonale piwo. Produkt ten znany był w całej Polsce. Potem nastąpiła przerwa w produkcji tego trunku. W połczyński browar zainwestowała niedawno czeska spółka Brewer. Dzięki temu na rynku pojawiło się znowu piwo o nazwie „Polczyn”. Można je już nabywać w sklepach.

Historia połczyńskiego browaru jest bardzo długa. Został on założony w roku 1805 przez niemiecką rodzinę Fuhrmann. Połczyńskie piwo było bardzo cenione przez konsumentów w latach 70 i 80. Wtedy to podbijały rynki polskie i zagra-

niczne. Browar był niekwestionowanym liderem produkcji złotego trunku na Pomorzu Zachodnim i Środkowym. Koszaliński Brok przejął browar w roku 1989. Piwo było nadal produkowane, tylko pod inną nazwą i etykietą.

Uruchomienie produkcji tego trunku w połczyńskim browarze ma ważny wymiar ekonomiczny dla miasta. Już przyczyniło się do zmniejszenia bezrobocia w gminie. Obecnie zatrudnionych jest tam przy produkcji około pięćdziesiąt osób. Miejmy nadzieję, że piwo „Połczyńskie” znowu zacznie podbijać Polskę i zagranicę, a to spowoduje, że nastąpi dalszy wzrost zatrudnienia i rozwój tego zakładu. set.

Mikołaj w przedszkolu



6 grudnia br. Starosta Świdwiński Mirosław Majka i członek

Zarządu Powiatu Krystyna Wojnicka pełnili obowiązki pomocników Świętego Mikołaja. Podarun-

kami obdarowali grupę podopiecznych pani Iwony Mądry i pani Anny Krawiec-Róż z Przedszkola nr 1 im. Kubusia Puchatka w Świdwinie. W imieniu maluchów podziękowania złożyła dyrektor placówki Jolanta Helwig. (gesz)

Z wizytą w świetlicy kompensacyjnej

Młodzież ma zapewnioną opiekę i pomoc

Przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Połczynie Zdroju działa świetlica kompensacyjna. Jest ona przeznaczona dla dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej i gimnazjum. Głównym celem podejmowanych działań w ramach realizowanych programów i zajęć jest wspieranie rodziny w sprawowaniu jej podstawowych funkcji.

Świetlica powstała w roku 2004 z inicjatywy burmistrz Barbary Nowak i kierownika MGOPS Marka Łukomskiego. Głównym powodem uczęszczania dzieci na zajęcia świetlicowe jest fakt korzystania rodziców lub opiekunów ze świadczeń pomocy społecznej.

- Dzięki współpracy ze szkołami, organizacjami społecznymi, pomagamy dzieciom i rodzinom problemowym, zagrożonym demoralizacją, przestępczością oraz uzależnieniami. Nasze cele realizujemy poprzez opracowywanie i wdrażanie projektów profilaktyczno-terapeutycznych oraz podejmowanie działań w celu organizacji

środowiska lokalnego. - mówi koordynator pracy świetlicy Marek Modzelewski.

Zajęcia świetlicowe są różnorodne. Polegają one na wyrównywaniu braków edukacyjnych z poszczególnych przedmiotów szkoły podstawowej i gimnazjum. Dzieci bardzo chętnie odrabiają zadania domowe, pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Kadre pedagogiczną stanowią nauczyciele z wyższym wykształceniem pedagogicznym i długoletnią praktyką. Przedmiotami humanistycznymi zajmuje się długoletnia nauczycielka połczyńskiego gimnazjum, pani Mariola Zwierko. Świetlica wyposażona jest w sprzęt komputerowy, z dostępem do internetu. Dzięki temu podopieczni, mogą rozwijać swoje zainteresowania medialne.

Połczyn Zdrój jest miastem partnerskim dla Templina, niemieckiego miasta, położonego w pobliżu granicy. 7 grudnia wszyscy podopieczni otrzymali paczki ze słodyczkami. Był to podarunek od dzieci, z zaprzyjaźnionego Templina.

Działalność tej świetlicy rozwiązuje wiele problemów w środowisku lokalnym. Młodzież ma zapewnioną należytą opiekę i pomoc w rozwiązywaniu swoich problemów. KAR



REKLAMA

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

Dobrze, że się tylko przekrzywił

Komin zawisł nad głowami



(POŁCZYN ZDRÓJ) 14 listopada br. mieszkańcy osiedla Staszica w Połczynie Zdroju przeżyli chwilę grozy. Znajdujący się tuż przy dwóch budynkach mieszkalnych wysoki komin kotłowni niebezpiecznie odchylił się. W każdej chwili mógł runąć. Groziła dłuższa przerwa w dostawie ciepła dla osiedla i kilkuset rodzin.

Bloki znajdujące się na osiedlu należą do Spółdzielni Mieszkaniowej „Zdrój”, ale kotłownia jest własnością gminy, jej spółki ciepłej. Znajdujący się przy niej stalowy komin miał 42 metry wysokości. Jest to konstrukcja jeszcze z lat osiemdziesiątych XX wieku. Komin ma 21 lat. W tym dniu górna jego część odchyliła się od pionu o około 15 stopni. Przechylenie było widać z każdego punktu miasta. Pojawiła się realna groźba, że w każdej chwili ta część spadnie.

- Trudno na gorąco orzec, co było przyczyną przechylenia, czy korozja, czy wady konstrukcyjne. Z tego co wiem, kominy najczęściej przepalają się na wysokości dwóch trzecich, ale na szczęście liny naciągające konstrukcję wytrzymały i nie doszło do zawalenia. – mówi rzecznik urzędu miejskiego Tomasz Chmielewski.

Służby odpowiadające za bezpieczeństwo natychmiast rozpoczęły akcję zabezpieczającą zagrożony

teren. Policja i strażacy nie dopuszczali ludzi w pobliże kotłowni. Z pobliskich dwóch bloków ewakuowano mieszkańców z klatek szczytowych tych bloków, znajdujących się najbliżej komina. Mieszkania musiało opuścić 50 rodzin, czyli ponad sto osób.

- Gmina zapewniła im nocleg z wyżywieniem w miejscowym hotelu. Nie wszyscy mieszkańcy chcieli skorzystać z tej formy pomocy. Niektórzy nocowali u swoich rodzin lub bliskich. W hotelu zamieszkało 35 rodzin. – mówi Chmielewski.

Na miejscu pojawił się specjalista, który ocenił, że kotłownia, po zdjęciu górnej części komina, może rozpocząć pracę. Przerwa w dostawie ciepła trwała dwie godziny, a później w czasie demontażu części komina.

15 listopada przyjechały dwa dźwigi, za pomocą których specjaliści zdjęli przechylony element komina. Po demontażu, który trwał do godzin popołudniowych, mieszkańcy wrócili do swoich mieszkań.

Jak widać, komin wymaga pilnego remontu, jednak trudno go będzie wykonać, bo to musiało by się wiązać z przerwą w dostarczaniu ciepła. Jak poinformował Tomasz Chmielewski, jest to ostatnia kotłownia miejska opalana węglem. Inne już wcześniej zostały przerebione na paliwo gazowe. Gdy i dotęj dotrze gaz, zmieni się konstrukcja komina. Powinno to nastąpić jak najszybciej, ponieważ miasto musi, oprócz zagwarantowania mieszkańcom bezpieczeństwa, spełnić normy w zakresie emisji dwutlenku węgla wyznaczone dla miast uzdrowiskowych. **KAR**

Mniejsze wydatki niż dochody

Przyjęto budżet na 2008 rok

(POŁCZYN ZDRÓJ) Radni połczyńscy nie czekali z uchwaleniem budżetu do ostatniej w tym roku sesji. Przyjęli go na obradach w minionym tygodniu.

W uchwalonym budżecie na przyszły rok projektuje się dochody na poziomie 37.082.741 zł, a wydatki niższe, w wysokości 36.728.125 zł.

Dochody gminy będą pochodzić z różnych źródeł; z dotacji celowych państwa oraz z działalności własnej miasta i gminy.

Największe wydatki w budżecie przewidziano na oświatę i wychowanie. Stanowią one 37,09 proc. projektowanych wydatków.

Drugim bardzo ważnym działem w budżecie jest pomoc społeczna. Wydatki z tego działu zabezpieczają potrzeby mieszkańców, którzy objęci są pomocą świadczoną przez Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Gmina wyda na działalność MGOPS 8.607.704

zł. Kolejnym, bardzo ważnym działem, jest gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Na ten cel przeznaczono 3.257.410 zł. Na kulturę i sport przeznaczono 667.348 zł. To są najważniejsze wydatki w budżecie miasta i gminy na rok 2008. Budżet został jednogłośnie przyjętych przez radnych połczyńskich.

Po części budżetowej zaczęto głosowanie nad innymi uchwałami. Zatwierdzono „Program przeciwdziałania narkomanii w gminie na rok 2008”. Jednogłośnie rada przyjęła „Program przeciwko przemocy w rodzinie”. Przyjęto program współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą. Rada przyjęła uchwałę o zmianach do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy.

Tym razem burmistrz nie udzielała odpowiedzi na pytania i interpelacje, gdyż radni nie mieli pytań. Żadne sprawy nie wpłynęły do rady miejskiej między sesjami, więc na tym posiedzenie zakończono. (r)

Dar dla pogotowia w Połczynie Zdroju

ZOZ w Połczynie Zdroju otrzymał sprzęt medyczny. Będzie on wykorzystywany do pomocy udzielanej poszkodowanym w wypadkach. Sprzęt podarowała fundacja Św. Krzysztofa, mająca swoją siedzibę we Wrocławiu.

Fundacja ta działa od roku 2002. Głównym jej zadaniem jest pomoc dzieciom, ofiarom wypadków drogowych. Pomoc z fundacji otrzymało pogotowie ratunkowe w: Szczecinie, Wałbrzychu, Wrocławiu, Świd-

nicy, Legnicy, Kłodzku, Jeleniej Górze, Zgorzelcu, Żąbkowicach Śląskich. Wartość darów dla połczyńskiego pogotowia ratunkowego wyniosła 12 tysięcy złotych. Sprzęt stanowią: butla tlenowa, walizka ratunkowa i kamizelki usztywniające.

Taki dar jest bardzo cenny dla ratowania zdrowia, dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych. Jak wiadomo Św. Krzysztof jest patronem kierowców. cet





Olgierd Moskalewicz

Turniej pamięci Stefana Moskalewicza

Jedyny taki w województwie

Czołowi piłkarze z całej Polski spotkali się w Świdwinie po raz siódmy na Turnieju Halowym Piłki Nożnej imienia Stefana Moskalewicza.

Imprezę powołał i od początku prowadzi Olgierd Moskalewicz, syn nieżyjącego świdwińskiego działacza sportowego Stefana Moskalewicza. Co roku zaprasza swoich przyjaciół – znanych byłych i obecnych piłkarzy z krajowej czołówki, a ci nie odmawiają. W tym roku przyjechali między innymi: Arkadiusz Bąk, Grzegorz Niciński, Bartosz Ława, Mirosław Szymkowiak, Maciej Stolarczyk (który gra tu od samego początku), Mariusz Jop, Tomasz Frankowski, Radosław Kałużny, Bartosz Karwan, Kazimierz Węgrzyn, Dariusz Dźwigala, z Pogoni - Andrzej Miązek, Sławomir Rafałowicz, Radosław Biliński, oraz Grzegorz Lewandowski, Radosław Michalski i trener Wojciech Stawowy.

Popularni zawodnicy byli oblegani przez swoich fanów, którzy chcieli sobie z nimi zrobić zdjęcie lub otrzymać autograf.

W sali sportowej przy ul. 3 Marca spotkało się dziesięć zespołów: „Przyjaciele Gadochy”, „Arka” Gdynia, „Wisła” Kraków, „Unity Line”, „Liga Polska”, „Pogoń” Szczecin, Szkołka Piłkarska Wiktora Mazurka ze Szczecina. Nie mogło zabraknąć zespołów ze Świdwina. Na parkiecie pojawiły się drużyny: „Pamet” Świdwin, seniorzy „Spójni” i juniorzy „Spójni”.

Ci ostatni, młodzi adepci piłkarstwa, mogli zmierzyć się z gwiazdami widzianymi do tej pory na ekranach telewizorów i tymi z kart historii polskiej piłki nożnej. Braki w technice i doświadczeniu nadrabiali

więc ogromną ambicją, nie „odpuszczając” ani centymetra boiska utytułowanym kolegom, strzelając im gole. Ci zresztą też nie traktowali turnieju ulgowo, walcząc o każdą piłkę i ulegając emocjom, jakby to były ligowe pojedynki.

Po kilkugodzinnych rozgrywkach do finału weszły zespoły „Przyjaciele Gadochy” oraz Liga Polska. W zażartym pojedynku szala zwycięstwa przechylała się raz na jedną, raz na drugą stronę. Ostatecznie zwyciężyli „Przyjaciele Gadochy” wynikiem 6:4. W meczu o 3 miejsce Arka wysoko pokonała Wisłę 9:4.

Królem strzelców został Bartosz Ława ze zwycięskiej drużyny „Przyjaciół Gadochy” (12 bramek). Za najlepszego bramkarza uznano Jarosława Krupskiego z tego samego zespołu, a najlepszym zawodnikiem został Tomasz Frankowski z „Wisły” Kraków.

Podczas turnieju tradycyjnie przeprowadzono licytację piłkarskich pamiątek. Koszulki z autografami znanych sportowców cieszyły się ogromną popularnością. Najdrożej sprzedano koszulkę reprezentacyjną Mariusza Jopa, którą drużyna „Przyjaciół Gadochy” wylicytowała za 4 tysiące złotych. Nie brakowało także chętnych na pikę z podpisami piłkarzy „Realu” Madryt, którą wylicytował poseł Stanisław Nitras. Łącznie zebrano 14 tysięcy 100 złotych. Pieniądze zostały przeznaczone na leczenie czteroletniego Patryka ze Świdwina, który po operacji przebywa w stanie śpiączki.

To jedyna taka impreza, gdy w Świdwinie gości tyle piłkarskich sław, znanych z pierwszych stron gazet. I o dziwo, turniej nie tylko przetrwał, i gwiazd nie ubywa, ale przyjeżdża ich coraz więcej, chociaż od lat nie zmieniły się warunki, w jakich jest rozgrywany. A są one złe, bo Świdwin mając taką wyjąt-



Arka Gdynia



Wisła Kraków



Juniorzy Spójni Świdwin

kową imprez, o randze krajowej, już dawno powinien postawić nową halę sportową, a tego nie robi. Rozgrywanie takich turniejów w takiej

salce urąga tej randze, więc tym większy podziw budzi determinacja, z jaką piłkarskie gwiazdy grają w tej ciasnej salce. (kar)



Spójnia Świdwin



Autografy, autografy... (stoi Maciej Stolarczyk)

Młodzi sportowcy nagrodzeni

(ŚWIDWIN) Wczoraj w sali urzędu miejskiego w Świdwinie władze miasta spotkały się z młodymi sportowcami, którzy w tym roku zdobywali medale i zajmowali wysokie miejsca w zawodach.

Na sali pojawiło się kilkudziesięciu młodych sportowców ze szkół miejskich. Jednak ta liczba nie powinna nikogo wprowadzać w błąd, gdyż reprezentowali oni zaledwie trzy dyscypliny sportowe, w jakich osiągnęli sukcesy. Byli zawodnicy sumo i zapaśnicy UKS „Technik”, dziewczęca drużyna piłki nożnej i lekkoatleci. To zbyt skromna reprezentacja, by mówić o sukcesach sportowych Świdwina, raczej można mówić tu o sukcesie trojga trenerów, którzy potrafili wykrzesać z tych młodych ludzi zapał do

uprawiania sportu i podnieść ich umiejętności sportowe na wyższy poziom.

Zasadą nagradzania sportowców jest osiągnięcie przez z nich miejsc punktowanych. W sali zasiędlili więc sportowcy, którzy indywidualnie lub drużynowo zdobywali medale na różnych zawodach.

Dyplomy i nagrody pieniężne (po 100 zł) wręczali burmistrz Jan Owsiak, wiceburmistrz Krzysztof Wasicionek i sekretarz miasta Bogdan Wachowiak. Życzyli sportowcom i trenerom sukcesów w przyszłym roku. Tych ostatnich na sali było trzech: Marek Spychalski z UKS Technik, Jarosław Król z gimnazjum, którego lekkoatleci zdobyli srebro w sztafecie 4 x 100 m i trzy brązowe medale w przełajach na mistrzostwach województwa oraz Katarzyna Kosmała ze Szkoły Podstawowej nr 1, której dziewczęca drużyna mini piłki nożnej zajęła trzecie miejsce, również w mistrzostwach wojewódzkich. KAR



Zapytaliśmy panią Kasię Kosmałą o sukcesy w nietypowej wciąż jak na dziewczyny dyscyplinie – piłce nożnej, chociaż mini.

- Wychowałam się w Połczynie Zdroju, gdzie w piłkę grałam od dziecka z braćmi i kuzynami. Stąd moje zamiłowanie. Później na studiach. Teraz staram się to przekazać dziewczętom. Cieszy mnie, jak widzę, że coraz lepiej im to wychodzi. W szkole uprawiam z nimi wszystkie dyscypliny, dbając o wszechstronny rozwój uczniów. W tym roku zdobyliśmy brązowy medal w mistrzostwach województwa, ale to już po raz drugi, bo trzy lata temu również taki wywalczyłyśmy. Był też medal w piłkę ręczną. Dziewczyny startowały również w turniejach ogólnopolskich i również z powodzeniem. - mówi.

Pan Jarosław Król przyprawił spora grupę lekkoatletów z gimnazjum. Jak ocenia sport szkolny?

- Dzisiaj zmobilizować mło-



dzie do uprawiania sportu jest bardzo trudno. Dobrze że są instruktorzy, którzy potrafią ich zmuszać do wysiłku. W tym roku udało nam się zorganizować rozgrywkę powiatu świdwińskiego w Białogardzie. Tam są odpowiednie warunki. Na profesjonalnej bieżni dzieci wiedzą, co się od nich wymaga. Rywalizujemy z klubami z wielu miast, które mają dużo lepsze warunki do pracy, ale wychodzimy

obronną ręką. W zeszłym roku w mistrzostwach województwa zdobyliśmy drugie miejsce w biegu sztafetowym 4 x 100 m (Radosław Arent, Konrad Kołodziej, Paweł Siepka, Maciej Banaszczyk). Uczeń zdobył czwarte miejsce a uczennica – dziesiąte w skoku w dal, kulomiot – szóste.

W przygotowaniach pomagał nam najlepszy lekkoatleta w powiecie, wielokrotny mistrz Polski, wielokrotny mistrz świata Kamil Wiak. Pracuje w tartaku. Młodzież go słucha. Na przełajach pojechaliśmy do Tychowa i zajęliśmy trzecie miejsce, chociaż mogło być nawet drugie. Również w lidze szkolnej w Szczecinie zdobyliśmy trzecie miejsce, za sprawą sprinterów: Łukasza Paprockiego, Pawła Siepki, Konrada Kołodzieja i Szymona Szcześniaka. Łukasz Paprocki skacze jeszcze wzwyż, to taki diament do oszlifowania, bo i gra w piłkę nożną. Gdyby bardziej przyłożyli

się do lekkoatletyki, sukces byłby większy. - ocenia pan Jarosław.

Pytam o zaplecze sportowe w szkołach.

- Warunków nie mamy. Przełaj trenujemy w parku. Przy szkole studenckiej jest bieżnia z żużla, więc się nie nadaje. - mówi pan Jarosław.

- Przy szkole numer 1 jest boisko asfaltowe, na którym grać jest po prostu niebezpiecznie. Chodzimy na stadion, jak nam pozwolą, na boisko boczne lub główne. - dodaje pani Kasia.

- Chociaż nie zawsze decydują warunki, lecz ambicja i chęć, jak to ma miejsce w przypadku Kamila Wiaka. To wspaniały przykład sportowca, który osiągnął bardzo dużo i jednocześnie ma charakter; pracowity, sumienny, zdolny. Gdy wracał z zawodów dzwonił i mówił o wszystkim. To miłe dla trenera. - podsumowuje pan Jarosław.

Kazimierz Rynkiewicz

Wystawa i edukacja w Zamku

Migracje ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945 – 1950

W świdwińskim zamku została otwarta wystawa poświęcona migracjom ludności na Pomorzu Zachodnim w pierwszych latach po wojnie. Przygotowało ją Biuro Edukacji Publicznej szczecińskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

Na wystawę, która nosi tytuł „W poszukiwaniu nowego domu – migracje ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945 – 1950” składają się plansze przedstawiające unikatowe zdjęcia z życia pierwszych osadników, budynki, czy środki lokomocji. Znalazły się na niej również reprodukcje zachowanych dokumentów, plakatów lub map.

Pod kierunkiem pracowników IPN będą tu prowadzone lekcje historii dla uczniów świdwińskich szkół. Uczniowie będą mogli samodzielnie wypełnić karty repatriantów wzorowane na tych, jakie wypełniali osadnicy w latach powojennych.

Ekspozycję można zwiedzać w salonie wystaw świdwińskiego zamku. Będzie czynna do końca stycznia. (gesz)

**Ela Galoch z Turku laureatką**

Konkurs im. Jana Śpiewaka i Anny Kamieńskiej po raz 38.

Jest to jeden z najdłużej istniejących konkursów poetyckich w Polsce. Odbywa się nieprzerwanie od roku 1970 i cieszy się sporą renomą w środowisku ludzi zajmujących się poezją. Do tej pory uczestniczyło w nim około 18 tysięcy osób i wciąż nie brakuje chętnych.

W tym roku swoje prace przysłało 137 twórców z całej Polski. Ocenili je jury w składzie: Piotr Muldner - Nieckowski, Lech Marek Jakób, Leszek Żuliński, Marian Wiszniewski. Przeczytali oni wszystkie nadesłane wiersze i wyłonili autorów, którzy ich zdaniem rokuja największe nadzieje. Wyniki zostały ogłoszone 1 grudnia podczas finałowej imprezy w zamku.

W tym roku tytuł Honorowego Obywatela Świdwińskiego Zamku oraz symboliczny Złoty Klucz trafił do Eli Galoch z Turku. Nie jest ona nowicjuską – wydaje tomiki poezji, bierze udział w konkursach literackich. W świdwińskim konkursie uczestniczyła nie po raz pierwszy. Rok temu zasiadała już w gronie laureatów, jednak po raz pierwszy przypadło jej zwycięstwo. Niestety,



ze względu na sprawy rodzinne nie była obecna podczas wręczenia nagród.

Cykl imprez związanych z podsumowaniem „Śpiewaka” rozpoczął się już w czwartek ogłoszeniem wyników konkursu poetyckiego im. Stanisława Misakowskiego (przeznaczonego dla twórców z powiatu świdwińskiego). W piątek odbył się turniej recytatorski „O Złoty Szczebel Baszty”. W sobotę finaliści konkursu uczestniczyli w warsz-

tatach poetyckich prowadzonych przez jurorów, a także w turnieju strzelania z łuku i kuszy. I wreszcie w sobotnie popołudnie nastąpiła impreza finałowa z turniejem jednego wiersza, podczas której wyłoniono laureata nagrody publiczności (został nim Piotr Macierzyński z Łodzi) i ogłoszeniem wyników.

Nagrodę główną otrzymała Ela Galoch z Turku. Trzy równorzędne

wyróżnienia I stopnia: Edyta Wysocka z Miastka, Jerzy Fryckowski z Dębicy Kaszubskiej, Małgorzata Stachowiak – Schreyner z Sulechowa.

Sześć równorzędnych wyróżnień II stopnia: Mateusz Borucki ze Starogardu Gdańskiego, Anna Piliszewska z Wieliczki, Maciej Krysmann z Wrocławia, Bartosz Kontrat z Milejowa, Piotr Macierzyński z Łodzi, Lesław Wołak z Jeleniej Góry. (gesz)

Ogłoszenie można nadać mailem: wppp1@wp.pl

INNE

Łobez

■ Nareszcie perfumy dla każdego! "FEDERICO MAHORA" Kupując produkty Federico Mahora nie płacisz ani za reklamę ani za opakowanie. FM GROUP WORLD współpracuje z koncernem DROM – LIDREM zaopatrującym w olejki zapachowe większość kreatorów perfum na całym świecie. Teraz! Możesz mieć swoje ulubione perfumy, nie za 250, tylko za 30 złotych, a nawet taniej. Możesz sobie pozwolić na kupno o wiele częściej, nie tylko symbolicznie raz do roku! Zadzwoń, dowiesz się więcej: 601 088 446

■ Polskie Radio Szczecin SA poszukuje korespondenta z Łobza i okolic. Szukamy osoby, która bardzo dobrze mówi i pisze po polsku. Interesuje się sprawami swojej gminy. Jest niezależna i - oczywiście - bezpartyjna. Po miesięcznym okresie próbnym podpisujemy umowę o współpracy. Można zarobić minimum kilkaset złotych miesięcznie. Zainteresowani proszeni są o kontakt mailem pod adresem: wilk@radio.szczecin.pl

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670.

Gryfice

■ Kupię kątownik stalowy zimnociepy 25x25x3; tel. 0 888 790 657.

■ Sprzedam tanio nowy piec olejowy S-115U. Moc 21 kW, ze zbiornikiem o poj. 1000 litrów. Tel. 608595113.

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

Region

■ Kupię antyki, militaria i inne staroci. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witrzyni sklepowe) sklepów i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedam mieszkanie kawalerka 33 mkw. w Łobzie przy Placu 3 Marca, I piętro. Tel. 606 407 028.

■ Sprzedam mieszkanie w centrum Łobza 60 mkw., 2 piętro, po generalnym remoncie z umeblowaniem i wyposażeniem RTV i AGD. Tel. 503 128 313.

■ Wynajmę lub sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 4 pokoje, 80 mkw + garaż, częściowo umeblowany. 022 775 10 85, 00 49 17 06 38 21 53.

■ Sprzedam mieszkanie 62 mkw. w Resku. Tel. 0 602 257 305.

■ Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia w Łobzie na dłuższy okres. Tel. 505 963 166.

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Gryficach. Dobra lokalizacja. Tel. kontaktowy 505 587 360

■ Zamienię mieszkanie dwupokojowe własnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupię kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel. 091 384 48 64.

Region

■ Sprzedam mieszkanie bezczynszowe 2 pokojowe wraz z kuchnią, łazienką i przedpokojem o łącznej pow. 46mkw. oraz działkę o obszarze 727mkw. w miejscowości Dorowo w woj. zachodniopomorskim. Łączna cena 50 000 zł. Tel. 0 698 423 512.

PRACA

Łobez

■ Firma w Węgorzynie zatrudni odpowiedzialną i dyspozycyjną osobę na stanowisko stróża. Tel. 502 770 760.

Gryfice

■ Apteka „Rodzinna” w Gryficach zatrudni magistra i technika farmacji, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0 601 517 733 lub 091 384 05 40.

■ Gospodarstwo o powierzchni 700 ha zatrudni brygadzystę, dział uprawa roślin, wymagania doświadczenie w zarządzaniu produkcją roślinną, zdolność kierowania ludźmi, komunikatywność, aktualne prawo jazdy. Tel. 667 612 010

■ Poszukujemy operatora koparki. Osoba ta będzie odpowiedzialna za różnego rodzaju prace związane z koparką/traktorem. Wymagania znajomość pracy na roli doświadczenie w jeździe traktorem, obsługa koparki - uprawnienia do obsługi koparki. Tel. 667 612 010

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam działkę budowlaną w Łobzie 1/4 współwłasności tj. 2165 mkw., atrakcyjna lokalizacja. Tel. 503 128 313.

■ Sprzedam w Łobzie połowę domu bliźniaczego wraz z budynkiem gospodarczym - stan idealny. Tel. 695 985 673.

■ Sprzedam barak 20 mkw., stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 091 395 18 03.

■ Zamienię dom 180 mkw. na mniejszy o połowę w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

■ Sprzedam działkę handlowo-mieszkaniową 535 mkw. w Węgorzynie - centrum. Tel. 885 187 065.

Gryfice

■ Sprzedam ziemię rolną w okolicy Gryficy 5-10 ha lub wydzierżawię na dłuższy okres. Tel. 501 602 150.

■ Sprzedam dom w Gryficach o powierzchni 78 mkw. + garaż na działce o powierzchni 289 mkw., ogrzewanie gazowe, ciepła woda. Do morza 22 km. Cena 190 tys. zł. Tel. 692 431 153, 091 384 64 41, 091 384 19 76.

■ Sprzedam dom w Gryficach przy ul. Sportowej 5. Cztery pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz i pom. strychowe. Działka ok 300 mkw. Cena do uzgodnienia Tel. 798 832 679.

■ Sprzedam garaż przy ulicy Sportowej. Tel. 091 384 46 72

Świdwin

■ Wydzierżawię halę w Połczynie Zdroju 1000 mkw. wszystkie media, dobry dojazd, możliwość sprzedaży. Tel. 694 821 461

Region

■ Poszukuję lokali handlowych w centrach miast: Łobez, Świdwin, Drawsko Pom., Gryfice i miastach powyżej 10 tys mieszkańców. Tel. 693 417 398.

■ Sprzedam dom w Karnicach - nowy do zamieszkania, 200 mkw. na działce o pow 600 mkw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki. Tel. 0 667 677 798.

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084.

USŁUGI

Łobez

■ Ogrodzenia kute, fakturowane (grawerowane). Łobez ul. Rapackiego 12. Tel. 607 553 912.

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Region

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kolobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

PRACA

Region

■ Zatrudnię kierowcę z prawem jazdy kategorii C+E. Tel. 608 517 552

■ Zatrudnię pracowników na umowę o pracę do treningu koni. Darmowe zakwaterowanie, prąd i gaz. Wynagrodzenie netto 1500 zł. Tel. kontaktowy 502 666 778.

■ Potrzebne panie do opieki w Niemczech. Tel. 091 392 15 38.

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam samochód ŻUK A 11B. Cena do uzgodnienia. ZUBiK Resko. Tel. 091 395 14 03.

■ Sprzedam samochód Volkswagen Golf III Turbo Diesel 1,9 rocznik 1993, stan bardzo dobry, garażowany. Cena 6800 zł (do uzgodnienia). Tel. 781 464 797.



Wychowanek „Pomorzana” Sławoborze robi piłkarską karierę

Czy Szymon Pawłowski pojedzie na Euro 2008?

(SŁAWOBORZE) Dynamicznie zaczęła rozwijać się kariera uznawanego ostatnio w Polsce za najbardziej uzdolnionego piłkarza młodego pokolenia 21-letniego Szymona Pawłowskiego, który pierwsze szlify piłkarskie otrzymał w „Pomorzaniu” Sławoborze, pod okiem szkoleniowca Tomasza Bocheńskiego.

Od 10 roku życia występował w barwach „Pomorzana” w rozgrywkach ligi żaków, trampkarzy, juniorów. W wieku 16 lat z powodzeniem debiutował już w drużynie seniorów, w sześciu meczach zdobywając 11 bramek!

Po ukończeniu gimnazjum dostał się do szkoły piłkarskiej w Szamotułach, a w wieku siedemnastu lat grał już regularnie w trzecioligowej drużynie Mieszka Gniezno. W lutym bieżącego roku został zaproszony na mecz kontrolny do pierwszoligowego „Zagłębia” Lubin. Od razu wpadł w oko trenerowi Czesławowi Michniewiczowi i podpisał pięcioletni kontrakt z tym klubem.

Z tą drużyną Pawłowski zdobył mistrzostwo kraju, chociaż jeszcze wtedy pojawiał się na boisku jedynie w końcówkach meczów. Eksplozja kariery Szymona nastąpiła jesienią tego roku. Zaczął regularnie pojawiać się na boiskach pierwszoligowych, niejednokrotnie ośmiészając doświadczonych obrońców i ratując „Zagłębie” z opresji. Po meczu z „Koroną” Kielce został wybrany przez „Przegląd Sportowy” do jedenastki kolejki. Doskonale wyszkolony technicznie, szybki, nie bojący się pojedynków jeden na jeden i potrafiący uderzyć piłkę na bramkę z każdej pozycji wpadł w oko Leo Benhakerowi. Selekcjoner zabrał go na zgrupowanie z kadrą ekstra klasy do Turcji. Tam zagrał w dwóch meczach sparingowych z zespołem tureckim oraz kadrą Bośni i Hercegowiny. Jak donoszą liczne źródła, po jego rajdach prawym skrzydłem sam Benhaker bił mu brawo i bierze go pod uwagę w kolejnych zgrupowaniach. Niektórzy dziennikarze i członkowie sztabu szkoleniowego porównują go nawet do Ebiego Smolarka. Natomiast skromny Szymek mówi, że na razie jedynym podobieństwem wśród nich jest pozycja, na której grają. Szkoda, że jego tata nie może tego oglądać. Zmarł nagle w kwietniu



tęgo roku. Był jego najwierniejszym kibicem, zawsze go wspierał w drodze do piłkarskiej kariery i cieszył się każdym, nawet najdrobniejszym sukcesem syna.

Pomimo dużej popularności Szymon nie zapomniał o pierwszym trenerze i kolegach z rodzinnej miejscowości.

- Gdy przyjeżdża spotyka się z nami i opowiada co słycać w wielkim świecie. Chętnie trenuje z kolegami z byłego zespołu i młodymi adeptami piłki nożnej. Ma swoją gablotę w szkole w Sławoborzu, w której na bieżąco zamieszczane są

informacje o jego sukcesach. Jest to najbardziej oblegane miejsce na korytarzu szkolnym. Niektórzy uczniowie piszą nawet o nim wypracowania jako o swoim idolu. Marzą aby być takim jak Szymon i grać jak Szymon. - mówi z dumą o swoim wychowanku jego pierwszy trener Tomasz Bocheński. I dodaje - Może Sławoborze doczeka się jeszcze kiedyś następnego takiego zawodnika. -

Tęgo oczywiście sławoborzanom szczerze życzymy. Mogą być dumni z Szymona Pawłowskiego. *KAR*

Wreszcie będzie porządne boisko szkolne

Trwa zdzieranie nawierzchni asfaltowej boiska przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Połczynie Zdroju. Nawierzchnia ta została położona jeszcze w latach sześćdziesiątych.

Obecnie trwa budowa boiska wielofunkcyjnego. Inwestycja finansowana jest z funduszy zewnętrznych pozyskanych przez Urząd Miasta i Gminy w Połczynie Zdroju. Boisko będzie miało wymiar 22 x 44 m. W skład obiektu wejdzie boisko do piłki ręcznej, boisko do koszykówki z możliwością wykonywania rozgrywek w piłkę siatkową i tenisa ziemnego. Będzie również bieżnia wykonana ze sztucznego tworzywa. Jest to pierwsze tego typu boisko w gminie Połczyn Zdrój.

Szkoła podstawowa skupia

uczniów z całej gminy, w tym czterystu dojeżdża z terenów wiejskich. Powstające boisko będzie również wykorzystywane przez uczniów połczyńskiego gimnazjum. Szkoła nie posiada żadnej zewnętrznej infrastruktury sportowej, ze względu na budowę wielofunkcyjnej hali sportowej.

W mieście działa osiem stowarzyszeń sportowych, które skupiają około tysiąca członków. Uprawiają oni następujące dyscypliny sportowe: piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, tenis ziemny, piłkę ręczną. Szkoła Podstawowa nr 1 słynie od wielu pokoleń z wychowania piłkarzy ręcznych. Zasiadający nauczyciel tej szkoły, pan Zdzisław Cesarz, przyczynił się do rozwinięcia tej pięknej dyscypliny. Piłkarze pana



Cesarza zajmowali wielokrotnie pierwsze miejsca na zawodach sportowych typu powiatowego i wojewódzkiego. Wielu z nich otarło się o drużyny pierwszoligowe. Rozgryw-

ki były wtedy toczone na starej pokrywie asfaltowej i sali gimnastycznej. Budowa nowego obiektu przyczyni się do dalszego rozwoju tej dyscypliny w Połczynie Zdroju. Set.

Ryszard Fornalczyk zakończy sportową karierę

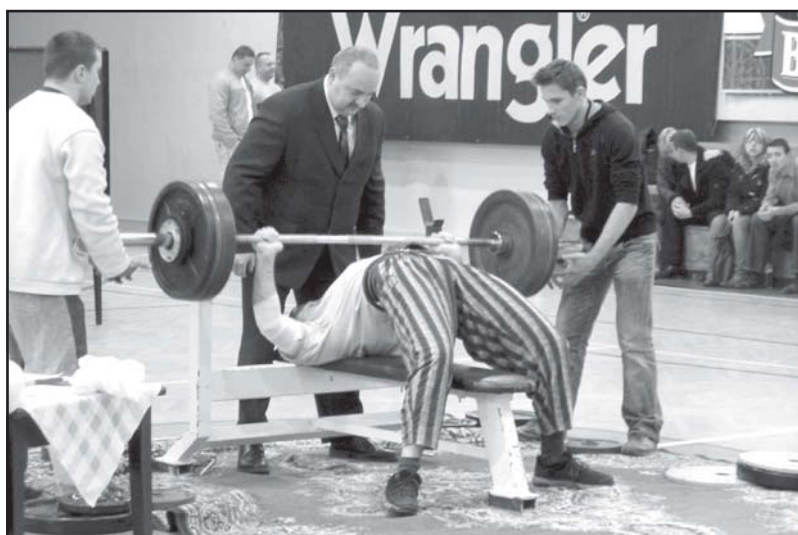
Silna obsada turnieju sztangistów

Po raz piąty w Świdwinie odbyły się Ogólnopolskie Zawody o puchar Burmistrza Miasta Świdwin w Wyciskaniu Sztangi Leżąc.

Startowało w ich 27 zawodników (w tym 3 kobiety) reprezentujących kluby: „Start” Koszalin, „Champion” Wałcz, „Pako” Szczecinek, „Joker” Złocieniec, „Buldi” Szczecin, „Darko” Drawsko Pomorskie, „Złoty Marynarz” Choszczno, „Tytan” Tychowo, „U Huberta” Złocieniec, Park Wodny „Relax” Świdwin, „Atleta” Świdwin, oraz kluby ze Sławoborza i Lekowa.

Podczas zawodów swoją karierę sportową zakończył Ryszard Fornalczyk: sześciokrotny uczestnik olimpiad dla niepełnosprawnych, czterokrotny zdobywca złotego medalu, trzykrotny mistrz świata, dwunastokrotny mistrz Europy i 24 krotny mistrz Polski. Jest mieszkańcem Nielepu i wychowankiem Henryka Klamana.

Zawody zorganizowali: Zbigniew Hodowaniec, Mirosław Kępka, Park Wodny „Relax” Sponsory: Burmistrz Miasta Świdwin, przewodniczący Rady Miasta Świdwin, Hurtownia Budowlana, ul. Kołobrzaska CBO Mariusz Olszewski, producent okien i drzwi Wojciech Karabela. (gesz)



Wyniki zawodów:

kategoria 75 kg:

1. Ryszard Fornalczyk „Start” Koszalin 180 kg
2. Piotr Kraus „Atleta” Świdwin 140 kg
3. Janusz Buchne „Relax” Świdwin 122,5 kg

kategoria 82,5 kg

1. Zbigniew Hodowaniec „Relax” Świdwin 160 kg
2. Hubert Makara „U Huberta” Złocieniec 135 kg
3. Marcin Ciureja „Atleta” Świdwin 90 kg

kategoria 90 kg

1. Piotr Gałanik „Pako” Szczecinek 205 kg
2. Jan Trukawka Koszalin 160 kg
3. Adrian Włodarczyk Świdwin 130 kg

kategoria 100 kg

1. Arkadiusz Korniewski Koszalin 200 kg
2. Tomasz Kowalski „Joker” Złocieniec 190 kg
3. Mariusz Rufkiewicz „Darko” Drawsko Pomorskie 170 kg

kategoria 110 kg

1. Artur Kosmański Tychowo 220 kg
2. Janusz Budziński Sławoborze 210 kg
3. Mateusz Burdzy „Złoty Marynarz” Choszczno 205 kg

kategoria +110 kg

1. Andrzej Świerszcz „Joker” Złocieniec 250 kg
2. Tomasz Jaworski „Buldi” Szczecin 240 kg
3. Błażej Skrzypek „Champion” Wałcz 215 kg

OPEN kobiet

1. Bożena Gałanik „Pako” Szczecinek 66,89 pkt
2. Magdalena Ciureja „Atleta” Świdwin 65,57 pkt
3. Małgorzata Fornalczyk „Start” Koszalin 54 pkt

OPEN seniorów

1. Andrzej Świerszcz 141,60 pkt
2. Tomasz Jaworski 139,77 pkt
3. Piotr Gałanik 133,22 pkt

OPEN juniorów

1. Jan Buchne 90,547 pkt
2. Adrian Włodarczyk 85,547 pkt
3. Tomasz Parmunik 83,967 pkt

OPEN weteranów

1. Ryszard Fornalczyk 128,26 pkt
2. Jan Budziński 123,942
3. Arkadiusz Korniewski 121,82 pkt



Choinka na placu Wolności

6 grudnia w Połczynie Zdroju zebrały się dzieci, aby tradycyjnie, jak co roku, spotkać się ze Świętym Mikołajem. Wszystkie maluchy dostały cukierki ufundowane przez połczyńskich przedsiębiorców i instytucje.

Przed godziną 10.00, na placu Wolności, pojawiły się dzieci z klas I-III Szkoły Podstawowej nr 1 oraz trzech połczyńskich przedszkoli. W obecności burmistrz Barbary Nowak i przedstawicieli rady miejskiej została zapalona choinka, na której w tym roku zabłysło 18 tysięcy światełek. Chwilę później pojawił się Święty Mikołaj i rozpoczęło się rozdawanie prezentów. Tradycyjnie była to góra cukierków ufundowanych przez kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych, osób prywatnych, instytucji i organizacji z gminy Połczyn Zdrój. (r)



Zwalczają dziecięcą pornografię

Policja austriacka wykryła przestępstwo w Resku

(RESKO-REGION) To była nieszablonowa akcja. Zachodniopomorscy policjanci 12 grudnia zatrzymali 4 mężczyzn podejrzewanych o posiadanie treści pornograficznych z udziałem dzieci. Na ich trop wpadli policjanci austriaccy, którzy badali internetowy przepływ treści pornograficznych. Jeden z tych tropów prowadził do Reska.

Przekazane dane polskiej policji pozwoliły na przeprowadzenie ogólnopolskiej akcji wymierzonej w osoby, które nielegalnie treści ściągały z Internetu lub posiadały w swoich komputerach. Działania na terenie całego kraju nadzorowali policjanci z Centralnego Zespołu do walki z Handlem Ludźmi i Pornografią Dziecięcą Komendy Głównej Policji. Akcja została

przeprowadzona po otrzymaniu informacji z centrali Europolu w Hadze. Dane te wskazywały na lokalizację komputerów, z których realizowane były połączenia, bądź pobierane były pliki (z filmami lub zdjęciami) ze stron prezentujących pornografię dziecięcą.

Na podstawie takich informacji policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie wspólnie

z kolegami z innych powiatów naszego województwa weszli do mieszkań pod czterema typowanymi adresami.

W Kołobrzegu zatrzymano 29-letniego mężczyznę. W jego mieszkaniu zabezpieczono 2 dyski twarde z komputera oraz płyty DVD. Wstępne oględziny komputera potwierdziły, iż mężczyzna był w posiadaniu treści pornograficznych bez udziału dzieci.

Do dwóch następnych zatrzymań doszło na terenie Szczecina. Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 37 i 19 lat. W obu przypadkach zabezpieczono komputery i płyty CD. W stosunku do 19-letniego ucznia jednego z technikum zebrano materiał dowodowy, który na obecnym etapie postępowania pozwolił na przedstawienie mu zarzutu rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem dzieci. To przestępstwo zagrożone jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

W Resku ok. godz. 10.30 zatrzymano 49-letniego mężczyznę. U niego zabezpieczono komputer i kilkadziesiąt płyt CD, które zawierały bardzo dużo różnego rodzaju treści pornograficznych, w tym pobrane z internetu w dniu 11.01.2007 r. zdjęcia o treści pornograficznej z udziałem małoletnich poniżej lat 15. Mężczyźni został przedstawiony zarzut posiadania treści pornograficznych z udziałem dzieci, za co grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Zabezpieczony sprzęt komputerowy zostanie przekazany biegłym, którzy mają dokładnie określić pełną zawartość dysków i nośników fonograficznych, a także ustalić, czy zatrzymani mężczyźni zakazane treści pedofilskie wcześniej z komputera np. usuwali. (p)

Propozycje dla Romów



W świdwińskim urzędzie miejskim odbyło się seminarium poświęcone aktywizacji zawodowej Romów.

Poprowadzili je Arkadiusz Wiecha z Uniwersytetu Łódzkiego oraz Janusz Kamiński – wiceprezes Centrum Kultury Romów w Tarnowie. Obydwaj są zaangażowani w Inicjatywę na Rzecz Przedsiębiorczości Romów „Equal: Kxetanes - Razem” - projektu współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny, w ramach którego udało się podjąć ciekawe inicjatywy na rzecz Romów na terenie województwa małopolskiego. W Tarnowie powstało Centrum Aktywizacji Zawodowej Romów, które prowadzi działania na rzecz powrotu przedstawicieli tej mniejszości narodowej na rynek pracy, kreowania przedsiębiorczości, wspierania firm, spółdzielni itp. Oryginalność i innowacyjność projektu polega na tym, że wiodącą grupę pracowników Centrum stanowią przedstawiciele społeczności romskiej, są to zatem członkowie grupy społecznej będącej bezpośrednim adresem działań. Jest to zatem próba usamodzielnienia się tej grupy społecznej poprzez oddanie jej większej władzy i pola do działania w pobudzeniu przedsiębiorczości i tworzeniu nowych miejsc pracy.

Centrum zajmuje się między innymi prowadzeniem szkoleń dla Romów

(np. specjalistycznych kursów prawa jazdy, obsługi wózków widłowych, budowlanych, z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej itp.) Od roku romscy liderzy z Tarnowa współpracują z Romami ze Świdwina.

- Zamierzamy tu przenieść nasze doświadczenia w aktywizacji zawodowej Romów – mówi Janusz Kamiński. - W Tarnowie ten projekt zakończył się sukcesem, wierzę, że tak samo może być w Świdwinie. Głównym problemem społeczności romskiej jest bezrobocie, które sięga 90 procent. Romowie na rynku pracy nie są zbyt dobrze widziani, nasze działania zmierzają do przełamania tych uprzedzeń.

W seminarium wzięli udział świdwińscy Romowie, a także przedstawiciele Urzędu Miasta oraz Powiatowego Urzędu Pracy. (gesz)



998 STRAŻ W AKCJI

W dniach od 28 listopada do 10 grudnia jednostki Straży Pożarnej interweniowały przy następujących zdarzeniach:

(ŚWIDWIN) 28.11.2007 r. w Świdwinie przy ul. Zduńskiej miał miejsce pożar starej wersalki przyległej do garażu. Zadysponowany na miejsce zastęp PSP Świdwin ugasił pożar, który zagrażał bezpośrednio garażom.

(ŚWIDWIN) 1.12.2007 r. na drodze Świdwin – Słonowice doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego marki Seat Toledo. Podczas wyprzedzania rowerzysty samochód zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Przed przybyciem na miejsce zastępu PSP, lekarz pogotowia stwierdził zgon mężczyzny, który był zakleszczony w samochodzie. Pogotowie Ratunkowe zabrało uszkodzoną w wypadku kobietę. Działanie zastępów straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatora. Po czynnościach prokuratorskich uwolniono zakleszczonego denatę z pojazdu.

(RUSINOWO) 1 grudnia w Rusinowie miejscowa jednostka OSP wypompowała wodę z piwnicy budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

(RUSINOWO) 3 grudnia jeden zastęp PSP usuwał drzewo powalone na jezdnię na trasie Rusinowo - Mołstowo.

(SŁAWOBORZE) 3 grudnia jednostka OSP Sławoborze gasiła pożar kontenera ze śmieciami przy ul. Krzyżowej w Sławoborzu.

(ŚWIDWIN) 6 grudnia jeden zastęp PSP Świdwin został zadysponowany do zadymienia powstałego w mieszkaniu przy ul. Połczyńskiej w Świdwinie. Przy pomocy detektora gazowego stwierdzono obecność tlenku węgla w pomieszczeniu. Zalecono przeprowadzenie ekspertyzy przewodu kominowego oraz częstsze wietrzenie pomieszczeń.

(POŁCZYŃ ZDRÓJ) 8 grudnia na trasie Połczyn Zdrój – Czaplina jednostka OSP Połczyn Zdrój usuwała drzewo zagrażające upadkiem na jezdnię.

(RZEPCZYNO) 8 grudnia w Rzepczynie doszło do pożaru sadzy w przewodzie kominowym w budynku mieszkalnym. Zadysponowano na miejsce dwa zastępy PSP, które uporały się z zagrożeniem.

(PĘCZERZYNO) 9 grudnia jeden zastęp PSP Świdwin zadysponowany został do pożaru ambony leśnej w miejscowości Pęczeryński Młyn. Całkowitemu spaleni uległa drewniana ambona.

Sporządził kpt. Dariusz Borek

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

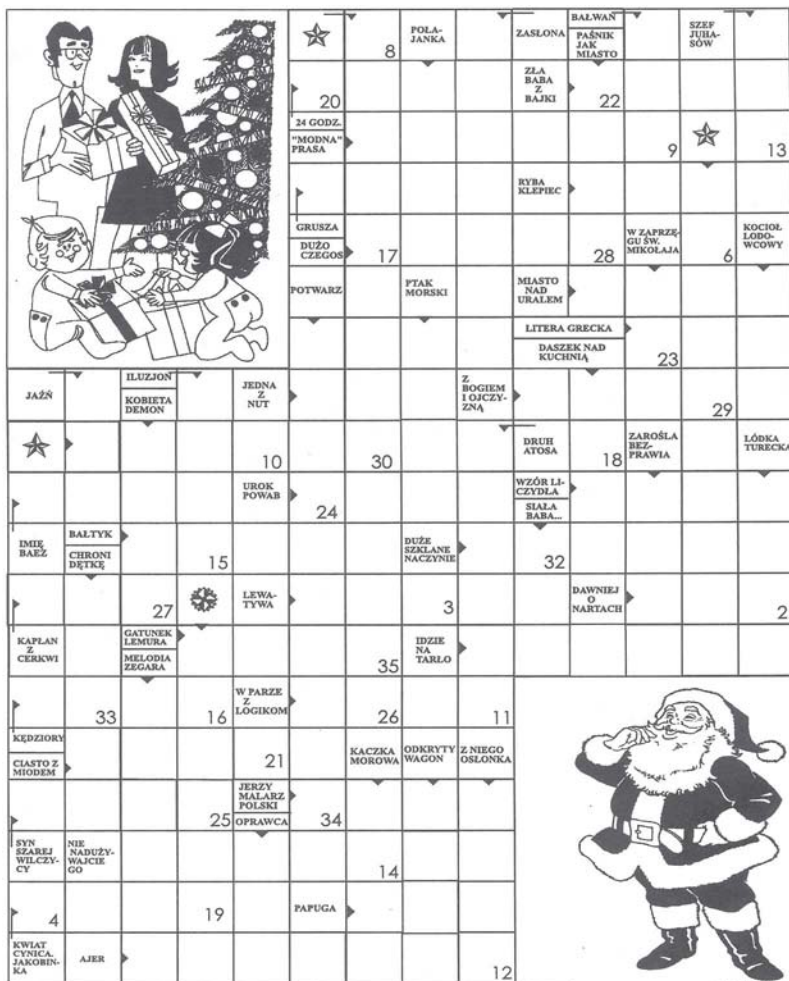
- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730



Turniej Moskalewicz: Mirosław Szymkowiak chętnie przyjeżdża do Swidwina

KRZYŻÓWKA 8



<<ELEMEM>>

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35						

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Wieści Świdwińskich”

Poprawne rozwiązania należy wysyłać na adres:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6.

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 6 brzmiało: „Pegaz ma skrzydła, ale i kopyta”.

Nagrodę wylosował pan Łukasz Rybarczyk. Gratulujemy.

KOLIDA

Nie było miejsca dla Ciebie

Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie
i narodziłeś się, Jezu,
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć zszedłeś
jako Zbawiciel na ziemię,
by wyrwać z czarta niewoli
nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca, choć chciałeś
ludzkość przytulić do łona
i podać z krzyża grzesznikom
złowcze, skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć szedłeś
ogień miłości zapalić
i przez swą mękę najdroższą
świat od zagłady ocalić.

Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie



Turniej Moskalewicz: spotkanie pokoleń